Rok II Nr 32 (49) Częstochowa, 8 sierpnia 1937 r. Cena 10 groszy.

NOWA POLSKA

TYGODNIK SPOŁECZNO-EKONOMICZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ul. 7-miu Kamienic 29. Telefon 12-09.
Oddział w Warszawie: Krak. Przedmieście 66 Tel. 538-93.

Redakcja czynna w poniedziałki i w czwartki w godz. 15—18.
Administracja czynna codziennie w godz. 15—18.
Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

PO KONFISKACIE...

Poprzedni numer „NOWEJ POLSKI" z dnia 1 sierpnia uległ konfiskacie. Ponieważ Czytelnicy tego numeru nie otrzymali, zamieszczamy w numerze bieżącym powtórnie artykulik ze „Szkoły Życia" p.t. „Zbierajmy zioła" ze względu na jego praktyczne znaczenie.

O społeczną opiekę w Polsce

Życie podzieliło nas na wiele klas. Bogatych w Polsce prawie niema wcale, Mały Rocznik Statystyczny wskazuje, że zamożnych, takich, którzy mogą sobie pozwolić przynajmniej na kupno auta, jest najwyżej kilkanaście tysięcy i tyle też aut prywatnych kursuje w Polsce. Lwia część mieszkańców Polski to ci, którym z biedą wystarcza na utrzymanie, reszta to — bezrobotni, bez rolni, małorolni —którzy żyją z różnych zapomóg i darowizn, które do reszty wycieńczają i tak już gospodarczo przygnębione całe społeczeństwo.

Na każdym kroku widać olbrzymie braki w naszej gospodarce społecznej, największe chyba jednak w dziedzinie tych czy innych ubezpieczeń.

Stosunkowo w znośnym położeniu są ci pracownicy państwowi, którym uda się dosłużyć emerytury, czy też uniknąć emerytury przedwczesnej, bo wtedy mogą jako tako, przynajmniej nie o głodzie, dokonać resztek żywota „człowieka poczciwego."

Ale robotnik, ale rzemieślnik...

Ci ludzie, zdarci przez życie, spracowani i znękani życiem całym są bez wyjścia, gdy sił do pracy im braknie.

Bezrobotni prawie się już nie liczą: zimą czekają na uruchomienie robót publicznych, co ma nastąpić latem, w sezonie robót czekają na nadejście „pomocy zimowej" i żyją wiecznym oczekiwaniem.

Gdy przyjdzie tu wypadek, choroba, nieszczęście... ludzie stoją bezradni.

Na ich ratowanie niema odpowiednich kwot ani państwo, ani samorządy, ani organizacje charytatywne.

Dzieci tych nędzarzy wychowuje ulica, wtyka ona im w ręce ulotki komunistyczne, namawia do kradzieży i uczy lekceważyć wszystko, co winno być podwaliną wartości ludzkiego charakteru.

„Ludzie bezdomni" żyją jak owe ptaki niebieskie, które nie sieją, nie orzą a żyją.

Prasa donosi stale:

„Tutaj i tutaj padł na ulicy człowiek z wycieńczenia".

„Umysłowo chory popełnił zbrodnię".

„Bezdomny kaleka umarł bez opieki".

„W szpitalu brakło miejsca dla chorego".

„Żebranina i ilość kradzieży stale wzrasta."

Notatki te, alarmujące nas stale przypominają, że na naszym osłabionym organiźmie tworzy się wrzód olbrzymi, wrzód nabrzmiały nędzą ludzką, która znikąd niema opieki.

Mamy czasem wyrzuty sumienia, w chwilach wzruszeń poddajemy się uczuciom litości czy wspaniałości, rzucamy wtedy grosz na tacę, dochody z której mają otrzeć łzę biedaka, dopomóc nędzarzowi.

Te chwile wzruszeń są jednak tak rzadkie, że nic nie przeszkadza stałemu wzrostowi nędzy ludzkiej.

×

Czas, wielki czas, uderzyć się w piersi. Nie możemy być wiecznie narodem dziadów. Musimy zdobyć się na młodzieńczy odruch odrodzenia. Musimy zrzucić z barków swoich obojętność na dolę innych. Musimy rozwiązać sprawę opieki nad bezdomnymi, nad dorastającą i wałęsającą się bez pracy młodzieżą, musimy zapewnić opiekę chorym, starcom i zniedołężniałym, by

Kopiec Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu



Zdjęcie przedstawia rzut oka na Kopiec ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu pod Krakowem — po ukończeniu budowy Kopca.

wreszcie żyć tak, jak żyją inne narody europejskie. Nie czekajmy na zarządzenia władz centralnych. Róbmy u siebie, na własnym terenie, w swojej gminie, wsi swojej czy swoim mieście, tyle na ile nas stać, a wysiłki poszczególnych miejscowości stworzą wielki jeden, ogólnopaństwowy czyn.

Nie czekajmy jednak bezczynnie dalej.

Samo się nic nie zrobi.

Jedynie żydzi mieli szczęście, że manna spadała im z nieba, gdy nie mieli co jeść. Dziś też żyją cudownymi sposobami: nie pracują, a jednak żyją z pracy naszej.

Zbierzmy siły. Grosz nasz, który tworzył do dziś majątki żydów, niech idzie na zorganizowanie nowego ładu, w którym nie będzie głodnych, zbiedniałych i opuszczonych.

(R).

Przeciwko masonerii i żydostwu
Uchwały narodowego Poznania

W Poznaniu uchwalono następującą rezolucję:

„Pod wpływem sił żydowsko-masońskich spowodowano interpelację w parlamencie angielskim, dotyczącą rzekomego prześladowania żydów w Polsce. Zebrani jako wyraziciele zdrowej opinii narodowej Poznania, protestują przeciwko mieszaniu się obcych państw w nasze stosunki wewnętrzne i stwierdzają, że: zastępowanie warsztatów pracy w Polsce przez Polaków, a likwidowanie przez to pasożytnictwa żydów nie jest krzywdą wobec nich, a jest żywiołowym i uprawnionym odruchem narodu walczącego o swoje prawa.

Zebrani protestują przeciwko nikczemnej pracy żydostwa międzynarodowego przeciwko Polsce za granicą, które się przejawiło w złożeniu Igarskiego memoriału przez żydów amerykańskich do władz Stanów Zjednoczonych. Zebrani widzą w tym przejaw odwiecznej nienawiści żydów do Polski.

Zebrani żądają natychmiastowego roztoczenia godnej wielkiego narodu opieki nad Kresami państwa i zmiany warunków bytowania, aby synowie narodu doprowadzeni do skrajnej nędzy nie mogli się stawać przedmiotem eksportu za granicę, jak to się objawiło w pogranicznych powiatach Poznańskiego.

Zebrani protestują przeciwko wtrącaniu się żywiołów żydowsko masońskich i sanacji — na czele w wewnętrzne sprawy Kościoła Katolickiego i stwierdzają, że każdym dalszym usiłowaniom podobnym tym, jakie miały miejsce pod czas t. zw. zatargu wawelskiego, odpowiedzą zdecydowanym odporem narodowego katolickiego społeczeństwa".

Przemówienie Marsz. Śmigłego Rydza na zjeździe legionistów

Dziś, w niedzielę, dn. 8 bm., o godz. 10 rano wygłosi przemówienie na Zjeździe Legionistów w Krakowie Marszałek Śmigły-Rydz. Mowa Marszałka Śmigłego Rydza transmitowana będzie na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Z Francji nic nowego

Program „frontu ludowego" schowano we Francji narazie do szuflady. Rząd Chautemps'a pożyczył sobie z Banku Państwa 15 miljardów franków i robi, co może, by leczyć Francję z ran, zadanych przez Bluma.

Ceny rosną stale. Francuzi tracą codzień swoje oszczędności, bo frank traci ciągle na wartości.

Doświadczenia robione przez socjalistów i komunistów na żywym organiźmie Francji przekonały znowu cały świat, że życie nie znosi haseł, nie opartych na rzeczywistości, że w życiu trzeba oprzeć wszystko na trzeźwym rachunku.

Kucharski najlepszy

Niebywałe zwycięstwo w międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Londynie w obecności 83 tysięcy widzów odniósł w ub. tyg. polski zawodnik Kucharski. Mianowicie w biegu na 800 m., z pośród zawodników 16 tu państw Europy i Ameryki, Kucharski zajął 1 miejsce w czasie 1 min 52,8 sek.

Jest to niebywały tryumf polskiego biegacza, jeśli weźmiemy pod uwagę silną konkurencję ze strony Anglików, Włochów i Austriaków, którzy jednak w biegu zajęli dopiero dalsze miejsca.

J. Burzycka.

O opiekę nad młodzieżą

Przeprowadzanie badań psychologicznych nad młodzieżą, opuszczającą szkoły powszechne, jest niezbędnym działem w całokształcie pracy pedagogicznej. Psychologia wychowawcza włącza nietylko opiekę psychologiczną nad młodzieżą, będącą w szkole, ale wymaga również czuwania nad dalszym losem uczniów, mających rozstać się ze szkołą. Udzielanie młodzieży rad i wskazówek, dotyczących wyboru bądź dalszych studjów, bądź pracy zarobkowej, odpowiadającej uzdolnieniom i zamiłowaniom, należy do obowiązków wychowawczych szkoły. Dlatego też poradnictwo zawodowe, którego celem jest poznawanie dyspozycyj naturalnych i uzdolnień młodzieży przez zastosowanie wielostronnych badań psychologicznych i lekarskich i ułatwianie młodzieży wyboru pracy, najbardziej odpowiadającej stanowi psychicznemu i fizycznemu, spotyka się z należytym zrozumieniem i gorącym poparciem ze strony nauczycielstwa.

Badania psychologiczne nad młodzieżą, wykazują, że młodzież, opuszczająca szkoły, a zwłaszcza szkoły powszechne, ujawnia zupełną dezorientację, gdy chodzi o wybór dalszych studiów, lub pracy zarobkowej, jest przytym co do swych uzdolnień mało uświadomiona i w wyborze pracy kieruje się bądź przypadkiem, bądź upodobaniem, opartym na grze wyobraźni, albo też sugestią zewnętrzną, np. wpływem otoczenia lub rodziny. Fałszywe ambicje mogą także wchodzić w grę, np. wybór zawodów tak zwanych wyższych, przez jednostki nie ujawniające ku temu uzdolnień. Według praskiej statystyki w roku szkolnym 1930 — 31 w 39 szkołach technicznych (w tej liczbie 28 państwowych), liczących przeszło 9.000 uczniów, zostało stwierdzone, że od kilku lat liczba kończących szkoły wynosi około 25 proc., a więc zaledwie czwarta część tej liczby uczniów, którzy byli przyjęci na kurs pierwszy. Na podstawie materiału, zebranego przez Oddział Praski Pracowni Psychotechnicznej Miejskiej w Warszawie w roku szkolnym 1928 — 1929, stwierdzono, że w 14 szkołach powszechnych na 469 dzieci w siódmych oddziałach było 15 proc. uczniów o inteligencji wybitnej. Młodzież ta została uznana zarówno przez szkoły, jak i pracownię psychotechniczną za godną polecenia do dalszych studiów, jednak ze względu na złe warunki materialne rodziców, tylko 2 proc. miało możność dalszego kształcenia się. Pozostałe 13 proc. musiało bezpośrednio po ukończeniu szkoły powszechnej przystąpić do pracy zarobkowej. Dzieci zamożniejszych rodziców, nawet mało zdolne, wykazujące średnią inteligencję i mierne postępy, dostają się do gimnazjów dzięki domowej pomocy w naukach i specjalnemu przygotowywaniu, się do egzaminów wstępnych, natomiast młodzież szkół powszechnych o wybitnej inteligencji i bardzo dobrych postępach szkolnych, lub przejawiająca uzdolnienia specjalne, np. w kierunku artystycznym lub technicznym, nie jest w możności z powodu braku środków materialnych kształcić się dalej, stosownie do swych uzdolnień. Wynika stąd konieczność zastanowienia się nad sposobami ułatwienia kształcenia się dzieciom wybitnie zdolnym, o czym należałoby pomyśleć już teraz wobec nadchodzącego nowego roku szkolnego. Trzeba otoczyć opieką i młodzież w szkołach średnich, skoro dane statystyczne mówią, że wśród młodzieży, kształcącej się w gimnazjach, 7,5 proc. stanowią ci właśnie, którzy na podstawie przeprowadzonych w pracowni badań, nie nadają się do gimnazjów. Fakt ten potwierdza opinię psychologów, że egzaminy wstępne w szkołach średnich nie są odpowiednim sprawdzianem inteligencji i reforma w tym względzie byłaby nader pożądana. Przyczyny, które uniemożliwiły młodzieży dalsze kształcenie się, są następujące:

Złe warunki materialne	64 proc.
Niezdanie egzaminu wstępnego	18 proc.
Brak zgody rodziców lub opiekunów	5 proc.
Nieodpowiedni wiek	5 proc.
Zły stan zdrowia	8 proc.

Prawda o wojnie japońsko - chińskiej

Rozwijające się operacje wojenne w Chinach odwracają uwagę całego świata od wojny domowej w Hiszpanii. Doskonale uzbrojone oddziały japońskie prą z całą siłą na niedozbrojone wojska chińskie, przyczym nie zwracają najmniejszej uwagi na koncesję, z jakich korzystały na terenie Chin różne państwa jak Francja, Anglia czy Włochy

Ostatnio doszło nawet do zatargu pomiędzy oddziałem żołnierzy japońskich a oddziałem francuskim. Francuzi zabarykadowali się na południowej stronie mostu międzynarodowego nad rzeką Pei-Ho w Tientsinie, przygotowali już nawet tanki dla obrony przed grożącym atakiem japońskim. Oddziały japońskie naruszyły również teren koncesji włoskiej. Komendant wojsk japońskich oświadczył, że musi zająć dzielnicę cudzoziemską chociażby z użyciem najgwałtowniejszych środków, ponieważ na terenie tej dzielnicy ukrywa się dużo Chińczyków.

Wojska japońskie idą bez przerwy na południe, a ich marszowi towarzyszą grzmoty armat, huk bomb padających na miasta i miasteczka chińskie, łuny pożarów, niszczące dobytek obywateli Niebieskiego Państwa.

Chiny dopiero teraz przygotowują się do obrony, narazie bojkotują wszędzie towary japońskie.

Japonia dąży do tego, by wojnę zakończyć jaknajprędzej i zdobyć dla siebie prawa rządzenia się w Chinach jak u siebie. Liczny i ambitny naród japoński, naród żółtych wyśpiarzy, dusi się w granicach swojego państwa i szuka nowych terenów dla swojego osadnictwa. Chinom mogłaby pośpieszyć z pomocą jedynie Rosja, ale ta posiada dziś armię bez generałów, których ostatnio wymordowano wraz z dwutysięcznym korpusem oficerskim.

Mówi się coprawda, że dowódcą armii wschodniej Blücher jest obecnie w Chinach i organizuje zbrojny opór przeciw Japończykom, że pono dostali się ostatnio do niewoli japońskiej. Mówi się jednak również, że jest to jedynie plotka, puszczona przez Sowiety dla usprawiedliwienia zaginięcia Blüchera. Faktem jest jednak, że rząd rosyjski narazie nie może przyjść Chinom z pomocą i obiecuje uczynić to, ale... później.

Chiny są zostawione obecnie same sobie. Czy zdołają się oprzeć napastnikom, jest wątpliwe. Japonia bowiem posługuje się już 100.000 armią mandżurską, wysłała już 7 dywizji, które zajęły najważniejsze punkty strategiczne w Chinach, w drodze jest około 40.000 żołnierzy, pogotowie w kraju należy obliczać do 400.000 ludzi, nadto rząd japoński jest w stanie zmobilizować armię do 2 milionów. Armia japońska dysponuje tysiącem czołgów, 3 tysiącami samolotów i nowoczesną artylerią oraz flotą wojenną—trzecią na całym świecie, skupioną całkowicie na wodach chińskich.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że cały materiał japoński jest nowoczesny, że fabryki japońskie są w stanie wyprodukować w ciągu jednego roku 3 tysiące samolotów, 10 tysięcy motorów, 1600 czołgów, 10 tysięcy armat i 150 tysięcy karabinów maszynowych, to musimy uznać, że siły zbrojne Japonii przedstawiają się bardzo poważnie.

Co tym siłom mogą przeciwstawić Chiny? W tej chwili w prowincji Seczuan stoi 300 tysięcy żołnierzy, a rząd nankiński ma 15 dywizji, wyćwiczonych przez europejskich instruktorów. Uzbrojenie chińskie jest jednak fatalne. Karabiny niemieckie z 1913 roku, samoloty w liczbie 1 tysiąca od najstarszych do najnowszych, brak własnego przemysłu wojennego, brak jednolitej władzy i wielkie oddalenie od plantacji ryżu, który stanowi główne pożywienie żołnierzy.

Chińskie źródła podają coprawda, że posiadają dzisiaj na stopie wojennej z górą 2 miliony żołnierzy, ale oddziały chińskie są rozproszone po całym kraju i nierzadko zwalczają się wzajemnie. W tych warunkach wojna może się toczyć bardzo długo, bowiem Chiny są niewyczerpanym rezerwuarem mięsa dla armat. Stąd też nerwowość Japończyków, stąd też nieliczenie się z żadnymi przeszkodami, stąd niezwykle gwałtowne działania wojenne, byle osiągnąć cel, zanim skończy się dla Japonii pomyślna koniunktura bezwładu międzynarodowego.

Niechętnym wzrokiem na to, co się dzieje, patrzy Ameryka, myśli o pomocy dla Chin Rosja.

Japonia nie może prowadzić wojny zbyt długo. Brak jej surowców, zwłaszcza stali i żelaza, brak jej nadto pieniędzy na długie prowadzenie wojny. Już dziś obywatel japoński ledwo dyszy pod ciężarem wielkich podatków wojennych, które stale rosną. Surowce dotąd Japonia sprowadzała z Rosji, która teraz nic jej nie sprzeda. Chiny coprawda mają bardzo bogate złoża rudy, ale Chiny przedtym trzeba zdobyć. Ameryka napewno pieniędzy nie pożyczy.

Liga Narodów dotychczas sprawą wojny chińskiej nie zajmuje się, bo przecież wojna dotąd nie została wypowiedziana. Zresztą Liga Narodów nie ma zwyczaju się śpieszyć. Wie, że i bez niej wojna się skończy, gdy ludziom braknie sił do walki.

Echa wojny na Dalekim Wschodzie dochodzą do nas i grożą różnymi powikłaniami międzynarodowymi.

Jedynie fabrykanci broni cieszą się, nadchodzi dla nich nowy okres żniwa.

Kilkanaście lat pracy Ligi Narodów nad utrwaleniem pokoju kończy się coraz częstszymi wojnami i mówi zupełnie wyraźnie o bezcelowości tej kosztownej i nikomu zresztą niepotrzebnej instytucji.



Zdjęcie przedstawia jeden z oddziałów japońskich, powracający po zwycięskiej utarczce z Chińczykami z okrzykiem tryumfu „Banzai“ do koszar pod Pekinem.

Bez Rosji nie byłoby wojny w Hiszpanii

Tak oświadczył niemiecki dyplomata Ribbentropp na posiedzeniu komisji nieinterwencyjnej, gdy ta naradzała się nad sprawami Hiszpanii.

I chociaż o tym wie już cały świat, to jednak oświadczenie to rzucone jawnie i wyraźnie w oczy zakłamanej międzynarodowej dyplomacji, wywołało wielkie wrażenie i było przyczyną niemałego niepokoju.

„Przecież to mogło być powodem zerwania prac komisji nieinterwencji“ —mówili z przerażeniem jedni.

„Nic nie szkodzi“—rzekli inni—przecież cała ta komisja to jedna wielka komedia, dyplomaci gadają i gadają, a wojna w Hiszpanii toczy się bez przerwy.

Kto ma rację— nie naszą rzeczą jest rozstrzygać.

Faktem jest, że znowu powiedziano w oczy wyraźnie całemu światu, że tym zbrodniarzem, który podpala świat, są i tutaj Sowiety.

Kronika Częstochowska

Zgon ks. T. Peche

Zmarł ks. Tadeusz Peche w Szwajcarii, gdzie wyjechał dla ratowania zdrowia. Ś. p. Zmarły znany był tutaj jako jeden z twórców pułku piechoty „dzieci częstochowskich", pierwszy prefekt Szkoły Handlowej Kupców i S. S. Nazaretanek i pierwszy rektor kościoła św. Jakóba.

Pogrzeb odbył się w Będzinie w ub. piątek.

Ś.p. ks. kan. Mikołaj Lubowicki

b. proboszcz par. Bór Zapilski, ostatnio emeryt, zmarł w ub. tygodniu w wieku lat 77.

Starosta częstochowski

p. Rozmarynowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie

Przebudowa kościoła

W niedzielę, 15 sierpnia, odbędzie się pierwsza zbiórka publiczna na przebudowę kościoła św. Jakóba.

Nowy sędzia grodzki

Do sądu grodzkiego w Częstochowie został zamianowany p. Roszkowski, dotychczasowy asesor sadowy w Warszawie.

Do członków O. Z. N.

Podaje się niniejszym do wiadomości członkom Obozu Zjednoczenia Narodowego, że legitymacje członkowskie wydaje Sekretariat—II Aleja 29

W tym celu należy dostarczyć 2 małe, podpisane własnoręcznie, fotografie.

Sekretariat czynny codziennie, oprócz świąt, w godz. od 19—20.

Komisja kontrolna w magistracie

Zarząd Miejski utworzył komisję do kwalifikowania rachunków, które miasto ma płacić. Do komisji weszli pp.: Piątkowski, Szostek i wicepr. Dziuba.

Budowa ulic

Nową nawierzchnię klinkierową otrzyma ul Katedralna na odcinku od ul. Piłsudskiego do Ogrodowej. Brukuje się uliczki boczne, a zapomina się o ulicach 7 Kamienic, czy św. Barbary, choć one powinny mieć pierwszeństwo ze względu na koncentrujący się tutaj cały ruch pielgrzymkowy.

Rozbudowa sieci elektrycznej

Elektrownia częstochowska przystąpiła do rozbudowy sieci prądu elektrycznego na linii Radomsko — Gorzkowice.

Roboty wykonywują firmy, w których większość udziałów mają żydzi.

Elektrownia miejscowa powinna pamiętać o tym, by w Polsce dawać chleb Polakom.

Święto wych. fiz. powiatu częstochowskiego

Dziś, w niedzielę, odbywa się w pobliskiej Poczesnie święto powiatowe wych. fiz. i przysp. wojsk.

Dojazd autobusem na linii Częstochowa — Kamienica Polska lub pociągiem do Korwinowa.

Brak wędlin i tłuszczów

Od szeregu dni Częstochowa odczuwa brak tłuszczów i wędlin. Cech rzeźnicko wędliniarski zażądał podwyżki cen wyrobów wędliniarskich. Nim władze zatwierdziły nowy, wyższy już cennik, ceny żywca podniosły się znowu i rzeźnicy domagają się nowej podwyżki w rezultacie czego znowu nie można nic kupić, chociaż urzędowo nowy cennik obowiązuje od 2 sierpnia. Dziś mamy taką sytuację, że cennik jest, a niema towaru.

Teatr Częstochowa-Kielce-Radom

Miejski teatr w Częstochowie tworzy 2 zespoły. Będą obsługiwały one Częstochowę, oraz jako teatr objazdowy — Kielce i Radom.

Zakład wychowawczy

Zakład wychowawczy dla sierot przejęli z rąk magistratu ks. ks. Salezjanie w dniu 1 sierpnia. Objemą oni opieką bezdomną młodzież w wieku szkolnym.

Uruchomienie Częstochowianki

Fabryka Częstochowianka, która była nieczynna przez 2 tygodnie, w czasie których robotnicy wyzyskali swój urlop ustawowy, została ponownie uruchomiona.

Groźba unieruchomienia fabryk

Miejscowym fabrykom jutowym grozi unieruchomienie skutkiem braku surowca, który sprowadza się z zagranicy. Dyrekcje fabryk wszczęły już starania o zezwolenie na przywóz, nim jednak je otrzymają, będą musiały ograniczyć ilość dni pracy. Unieruchomienie fabryk grozi brakiem chleba 4000 robotników

Strajk u Altmana

Strajk w fabryce Altmana trwa dalej. Robotnicy żądają 30 proc podwyżki, Altman daje 8 procent.

Nareszcie...

Władze administracyjne biorą się za „badaczy Pisma Świętego". — Zabroniono im „narazie" rozpowszechniania broszur pod tytułami: „Gdzie są umarli", „Ostateczne dni" i „Zbrodnie i nieszczęścia".

Ulgowe bilety dla dzieci będą jeszcze raz wprowadzone

Powodzenie ulgowych przejazdów dla dzieci w miesiącu lipcu skłoniło władze kolejowe do zastosowania ulg dla dzieci w okresie od 5 do 15 bm. na tych samych zasadach, które obowiązywały w lipcu.

W tym czasie każda dorosła osoba, podróżująca za biletem normalnym, miesięcznym lub okresowym, będzie miała prawo zabrać ze sobą pięcioro dzieci w wieku do 14 lat, płacąc za nie 1-8 część ceny biletów. Kasy kolejowe pobierać będą za bilet wyjazdowy 25 proc. taryfy, natomiast bilet powrotny będzie bezpłatny.

Ruch uliczny

Ukazało się zarządzenie miejscowego starostwa grodzkiego o ruchu ulicznym w Częstochowie. Szczegóły zarządzenia podajemy na innym miejscu.

Oszustwa żyda

Ujęto tutaj żyda Meryna z Sosnowca, który puszczał w obieg weksle, na których sam fabrykował podpisy wystawców.

Żydzi w strachu

Żydzi zaopatrują swoje sklepy w żelazne okiennice. Wynikałoby stąd, że jednak, przynajmniej narazie, nie mają zamiaru wynieść się od nas.

Tragiczny zgon „połykacza" ognia i szkła

W Kaliskach pod Starogardem zginął śmiercią w okropnych męczarniach „połykacz" ognia i szkła, który udławił się kawałkiem połykanego szkła.

Nie będzie strajku!

Komisji rozjemczej dla załatwienia zatargu w przemyśle włókienniczym udało się doprowadzić do porozumienia między związkami włóknistów i przedstawicielami przemysłu włókienniczego z tym, że robotnicy otrzymują z dniem 2 sierpnia podwyżkę płac o 10 proc. Załatwiono sprawę obliczania urlopów i należność za okres urlopu. Nowa umowa obejmuje wszystkie ośrodki włókiennicze w Polsce (Warszawa, Łódź, Częstochowa, Kielce, Białystok, Bielsko) i obowiązuje do pierwszej soboty po 1 lipca 1938 r.

„Księga ubogich"

Ukazał się w sprzedaży „Mały Rocznik Statystyczny" za rok 1937, który ktoś dowcipnie nazwał „Księgą ubogich".

Zlot skautów

W końcu ub. miesiąca miał miejsce w Holandii wielki, V Zlot międzynarodowy skautów, który zgromadził na polach, pod miastem Vogelenzang, 25 tysięcy młodzieży skautowej, reprezentującej 30 narodów z całego świata.

W zlocie wzięło udział 800 harcerzy polskich, zajmując dla Polski, pod względem liczebności, piąte miejsce wśród innych państw świata.

Nie brały udziału z państw europejskich tylko Sowiety, Niemcy i Włochy, a z pozaeuropejskich Turcja i Chiny.

Wspaniałym punktem tych uroczystości była defilada i otwarcie V zlotu skautów, czyli t. zw. Jamboree, którego dokonała królowa Holandii Wilhelmina w obecności 60-tysięcznego tłumu publiczności. Następnie odbyła się defilada narodów, biorących udział w „olimpiadzie skautowej". Trwała ona przeszło 2 godziny.

Wielki podziw wśród maszerujących wzbudzili Polacy, którzy kroczyli marszowym żołnierskim krokiem, a z trybun przepełnionych publicznością, padały okrzyki od kolonii polskiej zamieszkującej w Holandii, „Niech żyje Polska!".

Po defiladzie do zebranych skautów i publiczności przemówiła królowa Wilhelmina, kończąc swe przemówienie słowami: „Niech wszystkie narody czują się braćmi!".

Wraz z poprawą gospodarczą w kraju zwiększają się także wpływy z podatków bezpośrednich

W miesiącach od kwietnia do czerwca tego roku wpływy do skarbu państwa z niektórych podatków w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego zwiększyły się następująco:

Podatek od nieruchomości przyniósł 20 milionów 100 tysięcy złotych, tj. o 2 miliony 27 tys. zł. więcej niż w tym samym okresie roku ub; podatek przemysłowy dał 53 milj. 254 tys. zł., czyli o 9 milj. 330 tys. zł. więcej, a podatek dochodowy — 74 mil. 968 tys. zł t. j. o 8 mil. 76 tys. zł. więcej niż w roku ub.

Razem więc z tych podatków wpłynęło do Skarbu Państwa blisko o 20 milionów zł. więcej niż w tych samych miesiącach roku ubiegłego. A więc taki jest wynik polepszenia się koniunktury gospodarczej w kraju.

Polskie Radio wzmacnia swe rozgłośnie

Polskie Radio przystąpiło do rozbudowy i wzmocnienia siły nadawczej do 10 kw. w antenie rozgłośni krakowskiej.

Nowoczesna aparatura zostanie wykonana w całości z polskich materiałów i w kraju. Przebudowa rozgłośni zostanie ukończona na dzień 1 października roku bież.

Ofiary pracy

3 górników poniosło śmierć pod zwałami węgla, który oberwał się ze stropu na kop. „Prezydent Mościcki" w Chorzowie.

W Roździeniu—Szopienicach spadł z wys 12 metrów z drabiny murarz, Józef Kubica, z Imielina, który doznał złamania kręgosłupa i lewej nogi.

Z DŻUNGLI AFRYKAŃSKIEJ



Reprodukujemy tak rzadkie, a tym samym oryginalne zdjęcie z serca Afryki. Przedstawia ono znanego amerykańskiego podróżnika Harry'ego Pearsona wraz z uczestnikami wyprawy, przy upolowanym słoniu, w głębi dżungli afrykańskiej

Budynek, w którym uwięziony był komendant Piłsudski

ofiarowali Niemcy Państwu Polskiemu

W przeddzień uroczystości dnia 6 sierpnia burmistrz Magdeburga, dr. Markman, ofiarował Państwu Polskiemu budynek w obrębie cytadeli magdeburskiej, w którym podczas wojny światowej był uwięziony Marszałek Józef Piłsudski W darze tym jest pewnego rodzaju głęboka symbolika, jest hołd dla pamięci Marszałka.

Pawilon magdeburski, w którym przebywał ówczesny komendant Piłsudski wraz z szefem Sosnkowskim, należy do pamiątek historycznych, gdyż tu Józef Piłsudski napisał prace „Moje pierwsze boje".

Rewolucja niemiecka w listopadzie 1918 r. otworzyła więźniom Magdeburga naoścież wrota twierdzy, skąd też wrócił Piłsudski, owacyjnie witany w Warszawie

Jak się dowiadujemy, w pawilonie tym zostanie z całą ścisłością odtworzone mieszkanie Komendanta Piłsudskiego w chwili jego pobytu w Magdeburgu.

Domek, w którym mieszkał przez ostatnie miesiące swego uwięzienia Józef Piłsudski, znajduje się w obrębie dawnej twierdzy, która już dzisiaj właściwie nie istnieje. Stoi on na wielkim, pustym placu, prawie na jego środku. Pokryty jest cały dachówką łupkową i posiada 4 małe okienka frontu. Izdebki, które zamieszkiwał Komendant, są bardzo ciasne i dzisiaj mieszkania te zajmują dwie rodziny robotnicze. Sam domek, chylący się do upadku, wymaga natychmiastowego remontu.

Penklub, Słonimski i żydzi

Głośną była sprawa zjazdu literatów w Paryżu, zjazdu tak zwanego Penklubu.

Na tym zjeździe brali udział ze strony Polski dwaj delegaci, którzy wyjechali na koszt rządu. Dziwnym splotem stało się tak, że wyjechał również i Słonimski, żydek, uważający się i uważany przez niektórych za polskiego literata.

W Paryżu zamiast mówić o sprawach literatury mówiono i o polityce.

Znalazł się tam żyd, Steinberg, który wystąpił bezczelnie przeciw Polsce w sposób bardzo arogancki i oświadczył, że Polska zawdzięcza swoją wolność tylko międzynarodowemu liberalizmowi, że wolność tę może utracić(!) jeśli z tym liberalizmem (czytaj żydostwem) będzie walczyć

Tak się stało, że delegaci polscy nie zdobyli się na żaden protest. Słonimski nawet potakiwał wywodom Steinberga, a Parandowski w sposób miękki, bardzo miękki, zaczął usprawiedliwiać, tłumaczyć Polaków przed sądem obcych, którym nic do naszych spraw wewnętrznych.

Wstyd, hańba, że coś podobnego mogło mieć miejsce. Występ niepoczytalnego żyda należało odrazu energicznie przerwać, choćby uderzeniem pięści w stół.

Nic obcym do naszych spraw wewnętrznych, a zwłaszcza międzynarodowemu żydostwu, które nie chce zrozumieć, że wojna z Polską nie zrobi żydom dobrze.

Wstyd i hańba, że Polskę reprezentował na zjeździe międzynarodowym literatów żyd—Słonimski.

Rzadki wypadek

Niespotykany fakt, jak na okres letni, zdarzył się na Wileńszczyźnie w Byczkowie, pow. dziśnieńskiego, gdzie z zagrody jednego z tamtejszych wieśniaków wilki porwały 6 cwiec, uchodząc ze zdobyczą w lasy.

Jednocześnie donoszą z okolic Lwowa o pojawieniu się większej ilości niedźwiedzi, które niszczą zbiory na polach i teroryzują swym zachowaniem się tamtejszą ludność.

Precz z żydami!

W ub. tygodniu w miasteczku Czyżewie Polacy postanowili sobie, że w ciągu najbliższych czterech tygodni muszą dokonać całkowitego odżydzenia Czyżewa, na co przerażona ludność żydowska odpowiedziała wielkim krzykiem w gazetach żydowskich, a znany senator żyd—Trockenheim interweniował zaraz w obronie żydowskich interesów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Dziś Polacy nie będą zwracać uwagi na interwencję żydowskich działaczy u odnośnych władz polskich, czy nawet u czynników zagranicznych, bowiem wszystkim wiadomo, że w interesie państwa jak i narodu polskiego leży, by handel w Polsce znalazł się całkowicie w rękach Polaków, bo w ten sposób można będzie myśleć o skutecznym chociaż częściowym zwalczeniu bezrobocia wśród szerokich mas ludu polskiego w mieście i na wsi, a co za tym idzie i o podciągnięciu Polski wzwyż.

Monarchiści się cieszą...

W ubiegłym tygodniu przybył do Polski z wizytą młodszy brat króla angielskiego ks. Kentu wraz z małżonką.

Angielska para książęca przebywa w gościnie u Alfreda hr. Potockiego w jego zamku w Łańcucie, gdzie również przybył nasz minister spraw zagranicznych J. Beck.

W związku z tą wizytą krążą najrozmaitsze pogłoski co do celu podróży ks. Kentu do Polski, nie znajdując zresztą żadnego oficjalnego potwierdzenia, jakoby ks. Kentu chciał się zapoznać z tutejszymi warunkami, dla ewentualnego objęcia... przyszłego tronu w Polsce. Wiadomo tylko, że księżniczka Maryna, żona ks. Kentu, spokrewniona jest z polskimi rodami arystokratycznymi.

Oczywiście, że tego rodzaju przypuszczenia wydają się być mało prawdopodobne, a są one tylko na rękę t. zw. monarchistom polskim, którzy pragną moment wizyty angielskiego księcia wykorzystać dla propagandy własnych haseł w tym kierunku.

W ogóle jak twierdzi większość gazet, wizyta ks. Kentu nie ma żadnego znaczenia politycznego, a ma tylko na celu poznanie Polski.

Gdynia bije rekordy

Gdynia, aczkolwiek jest miastem stosunkowo młodym, to jednak tempo jej życia jest o wiele silniejsze i większe niż w innych miastach Polski.

Świadczy to o dużych możliwościach rozwojowych Gdyni na przyszłość i o zajęciu przez nią w niedługim czasie czołowego miejsca wśród innych miast Polski.

Potwierdzeniem tego jest fakt, że —jak doniosły ostatnie sprawozdania— w Gdyni jest największy przyrost naturalny ludności, w porównaniu z innymi miastami w Polsce.

Kilka cyfr niżej podanych mówią, że w r. ub. w Gdyni na 1000 mieszkańców zarejestrowano okrągło 10 małżeństw, urodzin — 31, a zgonów — 10, podczas gdy w całej Polsce na 1000 ludności umiera przeciętnie 14 osób, a rodzi się zaledwie 26. Przyrost naturalny na 1000 ludności (t j. ilość urodzeń po odjęciu ilości zgonów) dla Gdyni wynosi więc okrągło 21, gdy dla Polski zaledwie 12.

Znowu żyd

Ostatnio policja śląska na dworcu kolejowym w Katowicach przychwyciła żydowskiego nauczyciela żargonu z Warszawy Sz. Rotmana, który już od dłuższego czasu trudnił się przemycaniem kamieni do zapalniczek. Dokonana przy nim rewizja dała nieoczekiwane rezultaty. Oto znaleziono u niego tysiące kamieni do zapalniczek, ogólnej wagi ponad 7 kg. Przemycony towar ukrywał on na sobie pod bielizną, gdzie miał specjalnie wszytą kamizelkę. składającą się z samych długich kieszeni, w których można było mieścić ogromną ilość kamieni do zapalniczek. Rotmana natychmiast aresztowano i osadzono w więzieniu.

Komuniści przy pracy...

Policja łódzka wykryła niezwykle precyzyjnie urządzoną i poruszaną elektrycznością drukarnię komunistyczną w domku robotnika fabryki włókienniczej w Łodzi.

Urządzenie drukarni mieściło się w nieproporcjonalnie dużej w stosunku do domu piwnicy, do której wchodziło się przez podniesienie blachy kuchennej. Policja zastała w drukarni 6 osób przy pracy. Znaleziono obfity nielegalny materiał w postaci broszur propagandowych, sprawozdań z kongresów sowieckiej i hiszpańskiej partii komunistycznej i t. d.

Wykryta drukarnia jest jedną z największych wykrytych dotychczas drukarń komunistycznych w Polsce.

Czesi gnębią Polaków

Stale dochodzą do nas wieści o systematycznym gnębieniu Polaków przez pobratymczych nam Czechów na Śląsku Zaolzańskim.

W zaślepionej, dziwnie niezrozumiałej nienawiści do wszystkiego co polskie, tępią Czesi u siebie wszelki przejaw ducha, wszelki przejaw myśli polskiej.

Środkami policyjnymi, karami administracyjnymi, wysiedlaniem, odbieraniem pracy, prześladowaniem utrudnia ją polskiej młodzieży wstęp do polskiej szkoły.

W panicznym strachu przed Polską, przed innymi mniejszościami narodowymi, w wiecznej trwodze o swoją niezależność związali się z Sowietami i dziś są jednym z główniejszych ośrodków komunizmu, skąd idzie czerwona zaraza na całą Europę.

Nieobliczalna polityka czeska może mieć fatalne następstwa nietylko dla samej Czechosłowacji, ale dla pokoju całej Europy.

Nie uda się batem wytworzyć jedności w kraju, który ma u siebie liczne mniejszości narodowe, w pierwszym rzędzie Polaków, Niemców i Węgrów, który nadto odmawia praw do życia narodowego Słowakom stanowiącym nieledwie połowę Czechosłowacji.

Czesi muszą oprzytomnieć!

Byle to oprzytomnienie nie przyszło zbyt późno.

Pokazowa kopalnia węgla na Śląsku

W Tarnowskich górach, w pobliżu szybu Staszic zostanie uruchomiona pokazowa kopalnia węgla dla wycieczek, które tutaj będą mogły zapoznawać się z urządzeniem kopalni, z pracą w kopalni oraz z rozwojem polskiego górnictwa. Pokazowa kopalnia uwolni wszystkie inne kopalnie od wycieczek, a samym wycieczkom da bardzo dużo w warunkach zupełnego bezpieczeństwa.

Targi kalwaryjskie

Targi kalwaryjskie, odbywające się obecnie w Kalwarii Zebrzydowskiej cieszą się olbrzymim powodzeniem i ściągają ciekawych i zainteresowanych z całej Polski.

Zamknięcie Targów 15 sierpnia.

Z Hiszpanii

Z frontu w Hiszpanii — nic nowego — najczęściej podaje w ostatnich dniach Polskie Radio. To że walki trwają bez przerwy, że nic, a nic nie zanosi się na przerwanie czy zakończenie bratobójczej wojny — to... nic nowego.

Narodowcy zdobywają nowe tereny krok za krokiem, obie strony są wyczerpane, a najwięcej chyba wyczerpana opinia Europy, która już niema sił na zajmowanie się sprawami Hiszpanii.

I gdyby jedynie ta Europa przestała się „opiekować" Hiszpanią — napewno wojna wygasłaby już całkowicie.

Walki trwają...

W Hiszpanii nie dzieje się absolutnie nic nowego...

SZKOŁA ŻYCIA

Przeczytaj te myśli uważnie!

* * *

Rozsądne milczenie jest zawsze lepsze, niż nierozsądne mówienie prawdy.
Św. Franciszek Salezy

* * *

Trzeba być niezmordowanym, by być wielkim człowiekiem.
Zygmunt Krasiński

* * *

Żydzi tworzą wszędzie państwo w państwie. I jeżeli się nie zabierzemy do obrony praw naszych i ziemi ojców, to żydzi nas wszystkich ujarzmią, czy prędzej czy później dostaniemy się wszyscy do niewoli żydowskiej.
Dr. E. Mueller

* * *

Nie wszystko złoto, co się świeci z wierzchu,
Co chwalim rano, ganimy o zmierzchu.
I. Krasicki

* * *

Owoc doświadczenia jest gorzki ale zdrowy.
K. Gaszyński

* * *

Ten jest prawdziwym bohaterem, kto podbija sobie serca swoich nieprzyjaciół.

Chrońmy dzieci od ukąszeń owadów

W czasie pobytu latem na wsi, jest się często narażonym na ukąszenia owadów. Szczególnie dzieci, jeśli nie są otoczone troskliwą opieką, bywają najczęściej atakowane przez wszelkiego rodzaju owady, cierpiąc niejednokrotnie z tego powodu.

Oznakami, które występują na ciele po ukąszeniu owadów, są przede wszystkim bomble i małe ranki, powodujące silne swędzenie, a co za tym idzie — rozdrapywanie je przez dziecko.

Należy w tym wypadku, dla ulżenia dziecku, zmyć bombel wodą, w której rozpuszczona jest duża ilość ałunu, 2 łyżki octu i 1 łyżka gliceryny.

Dobrze też robi amoniak, woda kolońska lub spirytus kamforowy.

Ukąszenia po pająkach zmywa się wodą z solą i octem, a po ukąszeniu pszczoły trzeba najpierw wycisnąć żądło, a następnie przemyć rankę.

Na bomble, dla ukojenia bólu, przykłada się płatek świeżej soczystej cebuli.

W ogóle trzeba pamiętać, że będąc z dziećmi na letnisku, na wsi, należy je trzymać z daleka od miejsc zanieczyszczonych różnymi odpadkami gospodarskimi, gdzie lęgnie się najwięcej robactwa i owadów, a na noc, w czasie snu, osłaniać dziecko muślinem w celu ochrony przed muchami i innymi złośliwymi owadami.

(Z).

Zbiór i przechowywanie owoców

Owoce zimą i na wiosnę są u nas bardzo drogie. Przyczyną tego jest mała ilość drzew owocowych w Polsce, a szczególnie późnych gatunków, ponadto nieumiejętne zbieranie i przechowywanie dojrzałych owoców na okres zimy i wiosny.

Skutkiem tego jesteśmy zmuszeni sprowadzać owoce z zagranicy, płacąc za nie ceny kilkakrotnie wyższe od normalnych.

By choć w części zapobiec tej drożyźnie owoców u nas, należy sadzić więcej drzew owocowych, oraz w odpowiedni sposób zbierać je i przechowywać

Jak należy zbierać owoce? Przede wszystkim nie można trząść drzewem, lecz trzeba każdy owoc zdejmować rękami z drzewa i następnie ułożyć go starannie do kosza, uważając by nie został obtłuczony, gdyż jako taki nie nadaje się do przechowywania na zimę. Owoców nadpsutych przez robaki i owady, jak również pokaleczonych nie odkładać na przechowanie, bo z czasem ulegną zgniciu, a wraz z nimi i inne zdrowe owoce.

Owoce przechowuje się w miejscach suchych i przewiewnych, zabezpieczonych należycie od mrozu. Mogą to być piwnice, komory lub odpowiednie wolne pomieszczenia. Układa się owoce jedne przy drugich, pojedyńczymi warstwami, zaglądając od czasu do czasu, czy które z nich nie psują się.

W ten sposób przechowywane owoce przetrwają w stanie zdrowym i świeżym do następnego sezonu, uniezależniając nas częściowo od sprowadzania ich z zagranicy i przepłacania w trójnasób.

O.

Zbierajmy zioła

(Dokończenie).

W poprzednim numerze omówiliśmy korzyści wypływające ze zbierania ziół lekarskich oraz sposoby, w jakie należy je zbierać, suszyć i przechowywać.

Poniżej zamieszczamy spis najważniejszych roślin lekarskich i czas, w którym należy je zbierać, sądząc, że nie jeden z naszych Czytelników skorzysta z tego na przyszłość, wycinając sobie dla orientacji poniższą tabelkę:

Nazwa rośliny	Kiedy należy ją zbierać	Co się zbiera
Babka lancetowata	maj, czerwiec, lipiec	całe ziele.
Bez czarny	czerwiec, lipiec, wrzesień październik	kwiat, korę, jagody.
Bławatek	maj, czerwiec, lipiec	kwiat, same płatki
Bobrek trójlistny	maj, czerwiec	całe ziele
Borówka	lipieç, wrzesień	liście, jagody.
Bratki	maj, czerwiec, lipiec	całe ziele.
Brzoza	maj	listki póki lepkie.
Czarna jagoda	czerwiec, lipiec	liście, jagody.
Dąb	kwiecień, maj	kora, z cienkimi gałązkami.
Dziewanna	od czerwca do września	kwiat w piękną pogodę.
Dziurawiec	lipiec, sierpień	całe ziele
Jałowiec	październik, luty,	jagody niebieskie.
Jaskółcze ziele	maj	młode listki.
Jemioła	cały rok (marzec)	całe ziele.
Jeżyna	od maja do września	liście.
Koziołek (waleriana)	jesień	korzenie.
Krwawnik	od czerwca do jesieni	liście i kwiat.
Lipa	czerwiec, lipiec	kwiat.
Łopian	jesień	korzeń
Macierzanka	czerwiec, lipiec	całe ziele.
Malwa czarna	od lipca do października	kwiat.
Mącznica	od maja do lipca	liście.
Melissa	lipiec, sierpień	liście przed kwitnięciem
Mięta pieprzowa	od czerwca do sierpnia	całe ziele.
Mydlik	wiosna i jesień	korzenie.
Piołun	lipiec, sierpień	całe ziele.
Podbiał	kwiecień, czerwiec, lipiec	liście, kwiaty.
Podróżnik	sierpień, wrzesień	korzenie.
Pokrzywa	a) od maja do jesieni b) wiosna	całe ziele. korzenie.
Rdest ptasi	od czerwca do września	całe ziele.
Rdest wężownik	od maja do jesieni	korzenie.
Rumianek	koniec maja do okwitu	główki kwiatu.
Róża polna	jesień	owoce.
Rzepik	lipiec, sierpień	całe ziele i korzenie.
Skrzyp polny	od lipca do jesieni	całe ziele.
Srebrnik	od maja do sierpnia	liście.
Szałwia	maj, czerwiec	wierzchołek przed zakwitn.
Slaz	a) maj, czerwiec b) lipiec c) październik d) wiosna	liście. kwiaty. nasiona. korzeń.
Śliwa tarń	jesień	owoc.
Świetlik	sierpień, wrzesień	całe ziele.
Tatarak	najlepiej wiosna i jesień	korzeń.
Tysiącznik	lipiec i sierpień	całe ziele.
Widłak gwoździsty	czerwiec, lipiec i sierpień (gdy kłoski zżółcieją)	nasienie.
Wrotycz	a) czerwiec i lipiec b) wrzesień i październik	młode gałązki i liście nasiona.
Żywokost	wio na, jesień wczesna	korzeń

Pieniędzy, pieniędzy...

Wielki cesarz Francuzów, Napoleon do domagających się swego czasu od niego prowadzenia wojny Francuzów, powiedział: „Dajcie mi pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy!" Istotnie, każda wojna potrzebuje ogromnych sum pieniężnych, z chwilą wyczerpania się ich ze skarbca państwa, automatycznie wojna się kończy z korzyścią dla tego, kto jeszcze posiada zapasy złota.

Jak ogromne koszta pociąga za sobą prowadzenie wojny, świadczyć może najlepiej dzisiejsza Hiszpania, którą wojna domowa, trwająca już przeszło rok, kosztuje **ponad 100 miliardów złotych.**

Pomyśleć tylko, czego możnaby w czasie pokoju za te pieniądze dokonać?

„Rekordy" raju sowieckiego

Sowiety od pewnego czasu starają się wmówić całemu światu, jak wielkich dzieł dokonują w dziedzinie gospodarczej, a więc uprzemysłowienia kraju, rozbudowy sieci komunikacyjnej itp. Jak to wygląda w świetle prawdy, świadczyć może następujący, jeden z wielu spotykanych na każdym kroku w Rosji sowieckiej, fakt: Oto budując kolej żelazną w Armenii w ciągu 5 lat zbudowali jej aż... 16 klm.

Istotnie jest to „rekord" niebywały, świadczący najlepiej o stosunkach, panujących w osławionym „raju sowieckim", z którego wysyła się niewinnych ludzi na dożywotnie katorgi na wyspy Sołowieckie, lub na śmierć „pod stienku".

Popierajcie polskich kupców i rzemieślników i ich warsztaty pracy!

HUMOR i SATYRA

BEZ ODPOWIEDZIALNOŚCI

Ogłoszenie:

„Uciekła papuga, zwie się „Poli". Właściciel nie podziela jej zapatrywań politycznych, ni naukowych i za wygłaszane sądy nie bierze odpowiedzialności."

PO BITWIE

— Jakżeś się zachował w bitwie? — spytał generał żołnierza po zwycięskim ataku.

— Ruszyłem na jednego z nieprzyjaciół i odciąłem mu nogi.

— Nogi? Czemuż nie głowę, raczej?

— Był już bez głowy, panie generale!

W RESTAURACJI.

Czy pan jest gospodarzem tego lokalu?

— Tak.

— Wobec tego proszę, by mi przyniesiono papier, pióro, atrament i dostarczono dwu świadków.

— Na miłość boską, cóż się stało? Czy jakieś nieszczęście?

— To rzecz względna. Zamówiłem jedzenie półtorej godziny temu i chcę spisać testament, zanim umrę tu śmiercią głodową.

Składajcie ofiary na Fundusz Obrony Morskiej

Prenumerata z przesyłką lub odnoszeniem do domu roczna zł. 5.— półroczna, 3.—, kwartalna zł. 1.50.
CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 200.— 1/2 zł. 120.— 1/4 zł. 70.— 1/8 zł. 40.— 1/16 zł. 25.— Ogłoszenia drobne od zł. 3.— począwszy.

Redaktor i Wydawca: **Czesław Nowicki** Kierownik Literacki: **Mieczysław Mielczarek**

Drukarnia „UDZIAŁOWA" Częstochowa, ul. Najśw. Marii Panny 41